

Paweł Prüfer

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa
im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim

Janusz Mariański, *Godność ludzka jako wartość społeczno-moralna: mit czy rzeczywistość? (Studium interdyscyplinarne)*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2016, ss. 527

W badaniach socjologicznych jest miejsce dla tematów bardzo szczegółowych, „wycinkowych”, jak i dla zasadniczych, fundamentalnych, wykraczających poza proste „lokalizacje” geograficzno-kulturowe czy też społeczno-polityczne. Problematyka godności człowieka wydaje się przynależać do drugiej z tych kategorii. Nie bez wpływu na wzrost zainteresowania tą problematyką mają oczywiście okoliczności życia człowieka, kontekst historyczny, w którym ścierają się z różną wyrazistością różnorodne tendencje. Z jednej strony obserwuje się procesy marginalizacji społecznej jakiejś części społeczeństwa, z drugiej, jako reakcja na nie, następuje akceleracja świadomości niepowtarzalności i godności, jaką ludzie posiadają i jaka im się należy ze strony innych (wszystkich) podmiotów.

Janusz Mariański prezentuje czytelnikowi, w swojej kolejnej odsłonie, cenną panoramę przeglądową problematyki godności człowieka, czyniąc to z punktu widzenia socjologa, który potrafi wyjść także poza dyscyplinę, którą od lat w swoich badaniach chlubnie reprezentuje. Śledząc od lat dorobek tego badacza można odnieść wrażenie, iż niniejsza propozycja charakteryzuje się zasadniczą odmiennością w stosunku do pozostałych, jednocześnie pozostając wierna dotychczasowym obszarom badawczym, z których wyłaniają się wartościowe diagnozy, odzwierciedlające warsztat metodologiczny i empiryczno-teoretyczny.

Jak dotychczas profesor Mariański podejmował zagadnienia związane przede wszystkim z fenomenem religii, religijności, moralności, wartości,

a więc, mimo wszystko, uchwytnymi i obserwowalnymi zjawiskami, które *sui generis* mogą być rozpatrywane jako autonomiczne faktory związane z bytem człowieka, ale także zasadzające się na skomplikowanych kontekstach społecznych. Zjawisko godności jest w jakimś sensie *nieuchwytnie*, a jednak w diagnozach lubelskiego socjologa stało się *uchwytnie*.

Nie jest łatwym zadaniem, zwłaszcza dla badaczy, którzy poruszają się w obszarach konkretnych analiz socjologicznych, dokonać przeglądu tematyki, której jednak zaobserwować w dosłownym znaczeniu nie sposób. Propozycja badawcza Janusza Mariańskiego jest znaczącym jakościowo spojrzeniem naukowym, które łączy rzetelne spojrzenie badacza z jego rzeczywistą troską o zmianę, przemianę stanu rzeczy na lepszy, na bardziej pożądany społecznie. Mamy więc do czynienia z uporządkowaniem terminologiczno-definicyjnym problematyki, ale jest też odważna i szeroko zakrojona kwerenda badawcza, jak i równie intensywnie i dogłębnie zrealizowana wynikami różnych badań diagnoza zjawiska.

Godność jako wartość jest ściśle skorelowana z poczuciem rozpoznanej niepowtarzalności i swoistej wyjątkowości człowieka. Zaniechanie troski o wydobycie tej wartości spośród wielu innych, często efemerycznych i mało trwałych dóbr, jest w jakimś sensie zaprzeczeniem dążności do trwałej odnowy człowieczeństwa w człowieku. Lektura materiału stwarza silny impuls do jej realizacji. Godność ludzka, opisana, przeanalizowana z różnych perspektyw i w nierzadko odmiennych paradygmatach, jest rzeczywistością poddającą się szczególnej trosce o jej waloryzację, *renovatio*, metamorfizację, tak w odniesieniu do jednostki jako podmiotu integralnego, autonomicznego, jak i żyjącego w szerokim kontekście społecznym.

Profesor Mariański przedstawia swoją myśl w pięciu rozdziałach. Pierwszy z nich jest filozoficzną i teologiczną eksploracją kwestii godności. Jednocześnie podkreśla, iż jest to dowód na interdyscyplinarny horyzont poznawczy, w jakim można ją rozpatrywać. We wspomnianych ujęciach godność posiada wartość niezwykłą, trwałą, uniwersalną, niepodważalną. Jest więc silnie „podszywana” argumentacją, która nadaje jej jakiś silny fundament, z którego mogą wyłaniać się dalsze interpretacje, wcale nie kwestionujące i nie niwelujące takiej, które z punktu wiedzenia nauki (zwłaszcza rozumianej pozytywistycznie) odbierałaby jej zasadność. Objawienie chrześcijańskie (teologiczne) wnosi bardzo wiele do możliwości opracowania kwestii godności, bowiem daje badaczowi do dyspozycji narzędzia i argumenty, które przede wszystkim uwznioślają człowieka jako podmiot oraz jako sprawczy element świata, jednocześnie ukierunkowując go na inne odniesienia, także te transcendentne.

Bardzo wiele cennej wiedzy w kwestii godności pojawia się wtedy, kiedy w grę wchodzi dyskurs socjologiczny i psychologiczny. Dowodem na to jest drugi rozdział książki. Zupełnie odmiennie niż to jest w przypadku teologii czy filozofii, zarówno socjologia jak i psychologia istotnie podkreślają i diagnozują zmienność, dynamikę, płynność w rozumieniu godności, w jej opisie. Manifestowane formy i postaci godności wyłaniają się tutaj jako – w pewnym sensie – konstrukty ludzkie, a więc takie, które wskazują na działanie człowieka w tworzeniu sytuacji sprzyjających godności, czy w ogóle w urzeczywistnianiu się godności.

Interesującą częścią książki jest rozdział trzeci, w którym autor mierzy się z zadaniem analizy godności człowieka jako wartości aksjologicznej, czyniąc to w oparciu o różnorodne badania empiryczne. Nie uważa jednak, iż należy te dane postrzegać jako „twarde” konstatacje, lecz jako „miękkie” hipotezy. Autor nie ogranicza swoich analiz jedynie do własnych przemyśleń czy badań, lecz korzysta bardzo szeroko z różnych badań wielu przedstawicieli, zwłaszcza socjologów.

Kolejny, czwarty rozdział, ma na celu wydobycie aspektów godności z kontekstów społecznych, czy lepiej, ukazanie ich w manifestacjach społecznych. Autor przeanalizował bardzo szeroko sytuacje, które potwierdzają przejawy respektowania godności, albo jej negowanie. Jest to bardzo istotna część analiz Janusza Mariańskiego, ponieważ poprzez ich eksplorację ukazuje całe spektrum i uwarunkowania kontekstualne, w których godność człowieka istnieje, bądź jest kontestowana.

Logicznym, trafnym i w istocie metodologicznie i epistemologicznie udanym przedsięwzięciem jest rozdział piąty, który ukazuje problematykę wysiłku wychowawczego i socjalizacyjnego, jaki jest i powinien być podejmowany, by wydobyć i wygenerować wartość godności. Istotną rolę w tych zadaniach podejmuje rodzina, grupy rówieśnicze, szkoła, media, Kościół i wspólnoty religijne.

Godność jako przedmiot namysłu i badań naukowych nie przedstawia się za każdym razem jednoznacznie. Trudno jednak zaprzeczyć, iż w próbach jej opisu miałyby się rezygnować z uwzględniania aspektów aksjonormatywnych. Autorowi udało się zachować równowagę pomiędzy „wchodzeniem” na ten grunt, a jednocześnie „pozostawaniem” w pewnym dystansie i neutralności. Można by zaryzykować stwierdzenie, że tym sposobem ratuje nierzadko rozchodzące się coraz bardziej dwa światy namysłu naukowego nad człowiekiem i jego uwarunkowaniami społecznymi: pierwszy, w którym postuluje się i promuje wartości oraz drugi, w którym jest się powściągliwym od sądów wartościujących. Janusz Mariański nie tylko stwierdza, ale

przede wszystkim potwierdza, że zajmowanie się problematyką godności jest w przypadku socjologii zjawiskiem zdecydowanie rzadszym, niż to się dzieje w przypadku np. teologii czy filozofii. Niniejsza publikacja i w tej kwestii buduje silny i niezwykle strategiczny pomost pomiędzy dyscyplinami naukowymi, które mogłyby przy wspólnie prowadzonym dyskursie interdyscyplinarnym zyskać bardzo wiele.

Nie pierwszy już raz lubelski socjolog osadził swoje analizy na konkretnym kontekście, gdzie problematyka sytuacji polskiej odsłaniana jest i jednocześnie zestawiana z szerszym, europejskim, światowym, globalnym. Dzieje się tak szczególnie dlatego, że Autor powołuje się na aktualne badania empiryczne, które zostały przeprowadzone w różnych miejscach i z zastosowaniem różnorodnych metodologii badawczych w obrębie naszego kraju, szczególnie wśród polskiej młodzieży.

Niniejsza książka poświęcona godności ludzkiej jest cennym i głębokim ujęciem problematyki, tej, która nie posiada adekwatnego do swej wartości dotychczasowego opracowania. Godność człowieka jest niezbywalna i po prostu bezcenna. Trzeba zatem podjąć słuszny wysiłek badawczy, by ten jej aspekt wartości wydobyć na światło dzienne. Profesorowi Januszowi Mariańskiemu należy się uznanie i wdzięczność, że z takim niełatwym wyzwaniem zechciał się zmierzyć. Choć książka jest szeroką i wieloaspektową refleksją, jest jednocześnie cenną syntezą problematyki. A jak każda dobra synteza okazuje się przydatna w procesie obserwowania, badania i rozumienia rzeczywistości, prowokuje także do jej analizowania, testowania i dalszego rozwijania.